

Analiza informacji publicznych w celu samodzielnego wyjaśnienia katastrofy smoleńskiej '2010

Inspiracja: informacja podana w Wiadomościach TVP, 2 czerwca, godzina 20.00

Wyliczenia błędnej informacji o odległości od początku pasa w komunikatach wieży kontroli lotów przekazanych do prezydenckiego samolotu.

Materiały źródłowe: opublikowana transkrypcja rozmów załogi z wieżą oraz informacja o odległości punktu uderzenia w drzewo od pasa startowego.

Czas wg zapisu (czas początku dźwięku)	Odległość wg informacji z wieży [km]	Czas przelotu odcinka [s]	Długość odcinka wg informacji z wieży [km]	Prędkość [km/h]	Odległość rzeczywista od pasa [km]	Odległość wg wyliczeń (odległość drzewa + prędkość średnia * czas)	Błąd pomiaru wieży [km]		Czas końca dźwięku	Różnica czasu komunikatów [s]
A	B	C	D	E	F	G	H			
10:39:08,7	10					10,80	0,80		10:39:10,6	
10:39:30,1	8	21,1	2,00	341,23		8,94	0,94		10:39:31,4	21,4
10:39:49,9	6	19,8	2,00	363,64		7,20	1,20		10:39:52,3	19,8
10:40:13,5	4	23,6	2,00	305,08		5,13	1,13		10:40:14,6	23,6
10:40:26,6	3	13,1	1,00	274,81		3,97	0,97		10:40:27,8	13,1
10:40:38,7	2	12,1	1,00	297,52		2,91	0,91		10:40:39,9	12,1
10:40:59,3	1,1	20,6	0,90	157,28	1,10	1,10			10:41:04,6	20,6
Średnia prędkość:				316,46	Średni błąd:		0,99			

Przyjęta metodologia:

- #1. Obliczam prędkość każdego odcinka na podstawie komunikatów wieży (odległość) i czasu rozpoczęcia komunikatu - kolumna E
- #2. Przyjmuję, że prędkość przelotu była stała i wyliczam ją jako średnią - pod kolumną E
- #3. Przyjmuję pewną daną dotyczącą położenia drzewa względem początku pasa (1100m) - kolumna F
- #4. Wyliczam odległość samolotu od początku pasa jako odległość od drzewa i drogę rozumianą jako iloczyn prędkości średniej i czasu - kolumna G
- #5. Szacuję błąd pomiaru na podstawie różnicy odległości podawanej w komunikatach wieży i odległości wyliczonej - kolumna H
- #6. Hipoteza, że pomiary były dobre sprawdza się jedynie przy założeniu, że odstanie 20 sekund lotu samolot przebył z prędkością **157km/h** ale czy to możliwe?

Wnioski niepoprawne:

- #1. Pomiar urządzeń wieży kontroli lotów jest zafałszowany. Podawana wartość mniejsza o 1km niż rzeczywista.
- #2. Wieża podawała odległość nie do początku pasa, tylko do punktu na 1 km przed nim.
- #3. Załoga lądowała zgodnie z poleceniami wieży i dlatego uderzyła w drzewo na 1,1km przed pasem.
- #4. Błąd pomiaru odległości i podawane za nim do pilotów błędne komunikaty są przyczyną katastrofy.

Wnioski poprawne:

- #1. Warunki pogodowe nie pozwalały na lądowanie o czym piloci byli wielokrotnie informowani.
- #2. Kontrolerzy lotniska nie mogli odmówić lądowania bez ryzyka awantury międzynarodowej. Polityka zagraniczna Polski względem Rosji jest znana.
- #3. Presja wywierana na pilotów przez prezydenta L. Kaczyńskiego (podobnie jak to miało miejsce w Gruzji) wymusiła kawalerską szarżę pilotów.
- #4. Splot okoliczności (pogoda, niezgranie załogi, brak jednej żarówki na lotnisku) sprawia, że dochodzi do katastrofy.
- #5. Rosyjska komisja, przy współpracy ekspertów z Polski szybko i sprawnie ustala przyczyny i podaje spójną wersję wydarzeń wyjaśniających zajście.
- #6. Katastrofa staje się przełomem w stosunkach Polsko-Rosyjskich, które od tego czasu są dobre.